

80<sup>S</sup>

AGAIN!

redakcja  
Aneta Jabłońska  
Mariusz Koryciński



*klub filmowy  
-im. polanty Sobodzian-*

seria Z *WEHIKUŁEM*, tom I:

# 80s AGAIN!

MONOGRAFIA POŚWIĘCONA LATOM 80. XX WIEKU

**redakcja:** Aneta Jabłońska i Mariusz Koryciński

Pewne prawa zastrzeżone | Klub Filmowy im. Jolanty Słobodzian | Warszawa 2017

**ISBN (wersja elektroniczna):** 978-83-64111-79-2

**ISBN (wersja drukowana):** 978-83-64111-75-4

---

Mariusz Koryciński przedstawia w eseju *Różyczka oddana Jolancie Słobodzian* sylwetkę polskiej edukatorki i reżyserki filmowej oraz założenia, które przyświecały w tworzeniu monografii *80s Again!* Zastanawia się również nad specyfiką lat 80. jako epoki w kulturze XX wieku.

## **Mariusz Koryciński**

mariusz.korycinski@gmail.com

doktorant na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Współredaktor interaktywnego tomu *Różne oblicza edukacji audiowizualnej*. Autor rozdziałów w monografiach *Niezwykłe inspiracje spoza kadru*; *Zombie w kulturze* oraz *Różne oblicza edukacji audiowizualnej*. Publikował na łamach m.in. „Kina”, „Twórczości”, „Nowych Książek”, „Akcentu” oraz „Odry”, „Res Publik Nowej” i portalu O.pl. Reżyser filmów krótkometrażowych. Współorganizator konferencji ogólnopolskich („O poprawie polskiego kina”) i międzynarodowych („Edukacja audiowizualna i medialna w Polsce i świecie”); współrealizator kursu „Jak przygotować projekt filmu dokumentalnego”. Należy do Polskiego Towarzystwa Badań nad Filmem i Mediami.



*Klub Filmowy im. Jolanty Słobodzian powstał, aby upamiętnić polską reżyserkę i niestrudzoną edukatorkę filmową.*

*W ramach serii Z Wehikułem będą ukazywać się monografie kolejnych dekad XX wieku. W każdej z nich zostaną umieszczone artykuły poświęcone kulturze oraz ważnym problemom społecznym.*



## WSTĘP

### *Różyczka oddana Jolancie Słobodzian*

Są różne koncepcje sztuki. Wśród nich przyciąła się nieśmiało – wcale nie najważniejsza – ta jedna, która głosi: sztuka powinna ocalać. Jakiś obraz mijającej rzeczywistości, jakąś ulotną chwilę, jakąś osobę, której już między nami nie ma.

Zakładając klub filmowy, postanowiliśmy nadać mu imię Jolanty Słobodzian, by wydobyć tę fascynującą postać spomiędzy archiwów prasowych, zamkniętych szczelnie regałów z książkami, zbutwiałych taśm filmowych.

Z wykształcenia była reżyserką, choć samodzielnie zrealizowała jedynie dokument *...Dymny, Dymny...* Miała też na swoim koncie spektakl na podstawie Ireneusza Iredyńskiego *Żegnaj, Judaszu*. Najwięcej osób pamięta ją być może jako prowadzącą w latach 80. Dyskusyjny Klub Filmowy. Nie da się wykluczyć, że dla innych była ważna jako współorganizatorka Festiwalu Gwiazd w Międzyzdrojach.

Katalog funkcji i zawodów przynosi nieskomplikowany życiorys. A przecież nic w nim nie jest oczywiste. Słobodzian nie ma już między nami, nie pozostaje więc nic innego, jak przywołać głosy tych, którzy ją poznali.

Renata Lis, autorka książki *W lodach Prowansji*, uczęszczająca niegdyś na filmowe dyskusje prowadzone przez Słobodzian, powiedziała mi: „[...] miała wobec nas poważne ambicje wychowawcze [...]”. Działo się to w atmosferze wolności i sza-

cunku dla indywidualnych poszukiwań, dla wahań i wątpliwości, nikt nikogo nie naciskał i nie indoktrynował”. Szymon, cytowany przez Katarzynę Surmiak-Domańską w jej reportażu o Słobodzian, przedstawiał nieco inny obraz tamtych spotkań: „Jak ktoś powiedział coś naiwnego, krzyczała: »Co ty pieprzysz!«”.

Jaka więc naprawdę była Jolanta Słobodzian? Czy marzyła o reżyserowaniu filmów, czy o reżyserowaniu innych? Czy chciała pracować u podstaw, czy brylować na czerwonym dywanie? Czy miotała się między sprzecznymi dążeniami? A może sama była pełna sprzeczności?

Chcąc dowiedzieć się o niej czegoś więcej, czujemy się jak bohater *Obywatela Kane’a* – filmu, od projekcji którego zaczęła cykl pokazów i rozmów: każda nowa osoba przynosi nowy głos, nowy, odmienny punkt widzenia. Każdy ma przecież swoją „prawdę” o drugim człowieku.

Dla nas najważniejsza była pasja Słobodzian i ta jej myśli, aby nauczać o filmie i docierać tam, gdzie zazwyczaj edukacja filmowa nie dociera. Oczywiście w latach 80. i na początku lat 90. realizowała swoje założenia na dostępne wówczas sposoby: odwiedzając licea lub podróżując po kraju. Dziś, bardzo być może, prowadziłaby ożywione rozmowy na Skypie, wrzucała zdjęcia z podróży na snapchata i selfie z gwiazdami na Facebooka.

Współczesne ograniczenia są niewspółmiernie łatwiejsze do pokonania niż te, które przynosiły czasy komuny i transformacji ustrojowej. Dlatego właśnie *80s Again!* ukazuje się w podstawowej wersji elektronicznej. Zależy nam bowiem na dotarciu do wszystkich zainteresowanych wiedzą, nie tylko tych odwiedzających biblioteki, i nie tylko tych, których stać na zakup drukowanej książki. Przygotowaliśmy także jej dwie wersje językowe, by polska myśl bez skrępowania funkcjonowała na równi z anglojęzyczną.

Nurtuje mnie jedno jeszcze pytanie: czy Jolancie Słobodzian spodobałaby się książka poświęcona latom 80.?

Zanim spróbujemy domyślić się odpowiedzi, muszę doprecyzować jedno zagadnienie. Otóż kiedy Polacy mówią o latach 80., myślą o nich dwutorowo: albo łącząc je z rodzimym, albo z zagranicznym kontekstem. Na pierwszy rzut oka tamten czas w Polsce kojarzy się ze stanem wojennym, na Zachodzie zaś z pastelowymi barwami i wesołą muzyką.

Finał filmu Wellesa przynosi odpowiedź, że tajemnicza „Rózczyzka” – o której wspomniał przed śmiercią Kane, i której poświęcone jest ekranowe śledztwo – to sanki. Nie sam przedmiot musi być tu jednak wyjaśnieniem tajemnicy tytułowego bohatera, lecz czasoprzestrzeń, do której odsyła: kraina dzieciństwa. Lata 80. – jeśli spojrzeć na nie przez pryzmat sztuki popularnej, także w polskim wydaniu – mogą jawić się jako nierzeczywista, nieistniejąca nigdy przestrzeń, wypełniona śmiechem i przygodą.

I do tej właśnie krainy tak wielu chce dziś wracać, nawet jeśli wraca do Nigdylandii. Stąd seria pewnego napoju w „legendarnej edycji z lat 80.” Stąd muzyka synthwave’owa, czerpiąca z elektroniki Morodera, Carpentera czy grupy Goblin. Stąd zainteresowanie takimi filmami jak *Kung Fury*, współfinansowanym zresztą przez użytkowników Internetu.

Jeśli więc przyjmiemy, że kultura popularna dziewiętej dekady XX wieku uciekała od problemów dnia codziennego, wówczas nasz tom – sztukę tę analizujący – raczej by się Słobodzian nie spodobał. W rozmowie z Tadeuszem Sobolewskim wyłożyła przecież swoje credo: ceniła te filmy, które odzwierciedlały rzeczywistość, a schyłek wieku określiła mianem dekadentckiego.

Jednak *80s Again!* udowadnia, że proste podziały się nie sprawdzają. Większość zebranych przez nas artykułów ukazuje bowiem wzajemne przenikanie się polityki z komiksem, kina z techniką i muzyką, prawdy z fikcją, kultury popularnej i awangardy. Ta teza znajduje potwierdzenie w samej historii: w Polsce lata 80. to nie tylko stan wojenny, lecz także obrady Okrągłego Stołu. W USA to nie tylko ogólna wesołość, lecz także między innymi zamach na Reagana czy katastrofa Challengera.

W przywoływanej już rozmowie z Sobolewskim nasza patronka mówiła: „[...] sztuka [...] istnieje po to, żeby pomagać nam żyć”. Jeśli sztuka lat 80. pozwala komuś, choćby na chwilę, poczuć się szczęśliwym, to i nasz tom chyba by Słobodzian przypadł do gustu.

Tak to już jest: dawanie radości nie wyklucza wcale podejmowania ważnych problemów, a edukowanie w mniejszych ośrodkach nie wyklucza tworzenia dużego festiwalu. Teoretycznie przebrzmiała estetyka pewnej epoki owocuje po latach nowymi dziełami.

Niech ten tom będzie dla Czytelników różyczką: furtką do krainy o wielu twarzach, których kilka, lecz nie wszystkie, chcieliśmy Wam pokazać.

Niech ten tom będzie także różyczką, którą oddajemy – ponad czasem i ograniczeniami – pani Joli.

*Korzystałem między innymi z artykułów: Na co potrzebne mi kino. Spotkanie z Jolantą Słobodzian („Kino” 1992, nr 4, s. 16–19) i K. Surmiak-Domańska, Spływał z niej czerwony dywan („Wysokie Obcasy” nr 21, dodatek do „Gazety Wyborczej” z 27 maja 2000 roku, s. 10–19) oraz z wywiadu Spadamy we wszystkich kierunkach („Odra” 2013, nr 11, s. 47–51).*

*Mariusz Koryciński  
Milanówek, 26 lipca 2016*



Klub Filmowy im. Jolanty Słobodzian przedstawia tom *80s Again!* Monografia zbiera artykuły naukowe opisujące wybrane zjawiska w kulturze i społeczeństwie lat 80. XX wieku, a szczególnie ich niezwykle przenikanie się: polityki z komiksem, kina z techniką i muzyką, prawdy z fikcją, kultury popularnej i awangardy. Publikacja inauguruje serię wydawniczą „Z Wehikulem”, w ramach której będą ukazywać się książki poświęcone kolejnym dekadom XX wieku.

*O walorach naukowych i dydaktycznych tomu „80s Again!” świadczy wysoki poziom artykułów, które podejmują tematy ze wszech miar interesujące. Zaproszeni kompetentni badacze ciekawie analizują problemy dotyczące bogatego świata kultury lat 80. XX wieku. Monografia z pewnością spotka się z żywym odzewem, ponieważ podjęty w niej temat jest nowatorski i niepospolity.*

prof. PAWEŁ TAŃSKI

#### patroni honorowi



Institut Literatury Polskiej  
Wydział Polonistyki UW

